



Jestem magistrem inżynierem budownictwa lądowego. Pochodzę z Piotrkowa Trybunalskiego, miasta, w którym przez kilkaset lat od-

bywały się sądy trybunalskie, przeniesione następnie do Lublina. Ja - podobnie - po studiach przeprowadziłem się do Lublina i pracowałem w kilku przedsiębiorstwach budowlanych na kierowniczych stanowiskach, aż do emerytury. Nie traktowałem dnia przejścia w stan spoczynku jako etapu zagrzebania się w domowych pieleszach, z kapciami na nogach i herbatką przed telewizorem. Wprost przeciwnie, mając teraz więcej wolnego czasu, postanowiłem zrealizować wiele spraw dotąd odkładanych na później. Przez cały okres pracy zawodowej, i obecnie, byłem i jestem bardzo aktywny w pracach społecznych na rzecz Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w której mieszkam, oraz na rzecz Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, którego jestem członkiem. Od wielu lat pielęgnuję również moje najważniejsze hobby – zwiedzanie Polski, Europy i świata w rodzinnym gronie. Emerytura dała mi większe możliwości poświęcenia się podróżom. A podróże realizuję na kilka sposo-

bów, z których wcześniej preferowałem indywidualny wyjazd z namiotem na camping, obecnie wyjeżdżamy na zorganizowane wycieczki z biurem podróży. Zwiedziłem z rodziną prawie wszystkie kraje europejskie, niektóre afrykańskie i azjatyckie. Byłem na zboczu Mont Blanc, zaglądałem do krateru Wezuwiusza, pływałem statkiem po Bajkale, grałem w kasynie w Monte Carlo i Macao, chodziłem po Murze Chińskim i modliłem się w Jerozolimie. Z każdego wyjazdu przywożę film, zdjęcia, a przede wszystkim mnóstwo niezapomnianych wrażeń, którymi dzielę się z przyjaciółmi podczas spotkań w długie zimowe wieczory. Niektóre z najciekawszych wspomnień spisuję w formie reportażu, z myślą o ich wydrukowaniu. Ale mimo tylu pięknych rzeczy na świecie, to uważam, że Polska jest piękna, a najpiękniejsza jest Lubelszczyzna. Nasze jeziora, grzybowe lasy i zabytkowe miasta, odpowiednio zagospodarowane i wypromowane, skutecznie konkurują mogą z innymi perłami turystycznymi w świecie. I wierzę mi Państwo, że na emeryturze nie mam czasu się nudzić.

Krzysztof Baranowski



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



## Opowieści podróżnicze Krzysztofa Baranowskiego

# Trójmiasto



Zapraszamy



# Trójmiasto

Film z mojej podróży na Wybrzeże Bałtyku pokażę w dniu **20 stycznia 2016 r.**

W trakcie podróży autokarem zatrzymaliśmy się na tamie we **Włocławku**, aby zobaczyć miejsce tragicznej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki.

Następny przystanek to Uzdrowsko **Ciechocinek**, gdzie zobaczymy park i potężne, zabytkowe tężnie, po których spływa solanka rozpraszając w powietrzu leczniczy jod.

Zwiedzanie Wybrzeża rozpoczniemy od **Westerplatte**, gdzie na początku II Wojny Światowej bohaterstwo broniła się załoga polskiej placówki przed przeważającymi siłami niemieckimi. Obecnie, dla upamiętnienia tego czynu, postawiony jest 23 metrowej wysokości pomnik, a cały teren stanowi muzeum na wolnym powietrzu.

W skład Trójmiasta wchodzi: Gdynia, Sopot i Gdańsk. W **Gdyni** wsiadamy na statek piracki, którym odbywamy rejs po całym gdyńskim nabrzeżu portowym, oglądając z morza port wojenny, port pasażerski, stocznię, oraz szkolne żaglowce. Po rejsie zwiedzamy Muzeum Morskie z Akwariem.

Stąd jedziemy do Opery Leśnej w **Sopocie**. Opera Leśna to miejsce słynnych międzynarodowych festiwali piosenki, a także wielu imprez muzycznych. Na deskach scenicznych Opery wypromowało się wielu polskich wykonawców muzycznych, a także światowych gwiazd. Dalej odbędziemy spacer po plaży, z widokiem na sopockie moło, i na koniec przejdziemy się po ulicy Monte Casino, czyli sopockim deptaku, gdzie zobaczymy „tańczący domek”.

W **Oliwie**, leżącej na granicy Sopotu i Gdańska, rozpoczniemy od zwiedzania Katedry Oliwskiej, w której wysłuchamy koncertu na słynnych na cały świat organach. Rozkoszując się brzmieniem instrumentu, podziwiać będziemy

jednocześnie sztukę jego twórcy podczas oglądania ruchomych elementów organów. Po koncercie przejdziemy się po parku oliwskim.

Zwiedzanie **Gdańska** rozpoczniemy od Starego Miasta, stanowiącego jeden z najpiękniejszych kompleksów staromiejskich w Polsce, a jego największym budynkiem jest Bazylika Mariacka. Bazylika wzniesiona jest z cegły, w stylu gotyckim i stanowi jeden z największych kościołów na świecie. Długość bazyliki to 105,5 m, szerokość wynosi 66 m, a wysokość ponad 30 m. Gdy dodamy, że pomieścić się tam może jednorazowo do 25 tysięcy wiernych, to wielkość Bazyliki jest naprawdę imponująca. Wewnątrz oglądamy przepiękne gotyckie sklepienia, drewniany ołtarz z lat 1511-1417 przedstawiający koronację NMP, kilka obrazów znanych mistrzów i rekonstrukcję 13-metrowego zegara astronomicznego wykonanego w latach 1464-1470. Na Trakcie Królewskim, przy ulicy Długi Targ, zobaczymy jeden z najczęściej fotografowanych budynków, czyli Dwór Artusa. Wybudowany w połowie XIV w. przez Bractwo św. Jerzego, był miejscem spotkań dla najbogatszych gdańszczan. Dziś Dwór należy do Muzeum Historycznego Miasta Gdańska i obejrząc tam można między innymi kolekcję modeli najstarszych żaglowców w Polsce. Przed Dworem Artusa stoi fontanna Neptuna z 1615 r., będąca najstarszym i jednocześnie najpiękniejszym pomnikiem w Gdańsku. Ulica Długi Targ wychodzi na rzekę Motławę, wzdłuż której ciągnie się szereg zabytkowych budynków. Wśród nich wyróżniają się dawne spichrze na zboże, zamienione obecnie na mieszkania, sklepy i restauracje. Wzdłuż Motławy jest kilka przystani dla łodzi, zabierających turystów na spacery rzeką.

Zapraszam  
Krzysztof Baranowski



Dom Kultury  
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



## Opowieści podróżnicze Krzysztofa Baranowskiego *Trójmiasto*



Spotkanie odbędzie się  
**w środę 20 stycznia 2016 r. o godz. 17.00**  
w sali widowiskowej Domu Kultury LSM  
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29  
[www.domkulturyism.pl](http://www.domkulturyism.pl)  
*Wstęp wolny*